



Sygn. akt I USKP 29/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Płocku

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 stycznia 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 1237/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego i
apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku odmówił J. A. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na nieudowodnienie przez niego 15-letniego okresu pracy w

szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym a P. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Dokument ten – zdaniem organu – nie dawał podstaw do uznania zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach od 4 października 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. W wydanym świadectwie pracy pracodawca zastosował dowolność w określaniu zajmowanego przez J.A. stanowiska, przenosząc go z jednego działu do drugiego, gdy w danym dziale stanowisko robotnika magazynowego nie było wymienione jako praca wykonywana w szczególnych warunkach. Organ wskazał, że ubezpieczony pracował na stanowisku robotnika magazynowego, które nie figuruje w wykazie A działu X rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie) i załącznikiem nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, dział IV poz. 40. Ponadto, pracował on w przemyśle cukierniczym i tylko ten dział rozstrzyga, czy praca była wykonywana w warunkach szczególnych.

Od przedmiotowej decyzji do sądu odwołał się J. A., zarzucając Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych naruszenie przepisów ustawy emerytalno-rentowej poprzez uznanie, że nie udokumentował co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy przyczyny wadliwości dostarczonego świadectwa należy upatrywać w braku staranności i profesjonalizmu działania pracodawcy, za które ubezpieczony nie może ponosić negatywnych skutków. Odwołujący się podniósł ponadto, że praca wykonywana przez niego w zakładzie pracy w branży cukierniczej w okresie od 4 października 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. była pracą wykonywaną stale, w pełnym wymiarze czasu, w warunkach szczególnych. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 10 września 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał J. A. prawo do emerytury od dnia 2

lipca 2018 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz odwołującego się kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie nastąpiło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i prawnych. W dniu 2 lipca 2018 r. J. A. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych z uzasadnieniem, że od 15 sierpnia 1974 r. do 31 maja 1980 r. był zatrudniony w O. w O. na stanowisku ładowacza, a od 2 czerwca 1980 r. do 24 stycznia 1981 r. w Z. w W., gdzie pracował jako monter układów elektronicznych. Od 4 marca 1981 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako robotnik magazynowy w dziale produkcji, a następnie przy załadunku produktów do maszyn produkcyjnych w Zakładach w P. (obecnie M. sp. z o.o. w P.), skąd został przeniesiony na stanowisko robotnika w magazynie surowców i opakowań, gdzie zajmował się transportem produktów wykorzystywanych do produkcji ciastek. Do głównych jego obowiązków należał załadunek i rozładunek ręczny towarów w dużych opakowaniach. W okresie od 4 października 1981 r. do końca 1998 r. zajmował się wyłącznie pracami związanymi z ręcznym załadunkiem i wyładunkiem i co jest tu istotne, otrzymywał dodatek pieniężny za wykonywanie pracy w warunkach uciążliwych dla zdrowia.

W wydanym J. A. świadectwie pracy pracodawca wskazał, że powierzone mu zadania wykonywał w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze. Były to: ręczne prace magazynowe i rozładunkowe, transport, konfekcjonowanie surowców chemii spożywczej, ręczny rozładunek beczek 160-200 kg, ręczny rozładunek wagonów z surowcami (skrobią ziemniaczaną, mąką, cukrem, sezamem, tłuszczem, masą jajową, mielonymi orzechami, sodą, amoniakiem, aromatami – chemią spożywczą) po 40-50 kg, na stanowisku robotnika magazynowego zgodnej z wykazem A dział IV poz. 40 powołanego już rozporządzenia.

Organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w dniu 31 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentacji odwołującego się, aktów organu rentowego oraz zeznań świadków. Głównym przedmiotem sporu było zaliczenie do szczególnego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy J. A. od 4 października 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. w M. sp. z o.o. w P. na stanowisku robotnika magazynowego. Podkreślił, że w sprawach z zakresu prawa pracy i

ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dopuszczalności dowodów przewidziane w art. 246 i 247 w związku z art. 304 *in fine* k.p.c., czego konsekwencją w postępowaniu sądowym jest brak ograniczeń co do wykazywania środków dowodowych odnoszących się do charakteru pracy, czasu zatrudnienia, mimo istnienia dokumentów takich jak angaże, świadectwo pracy, z których charakter i długość zatrudnienia wynika.

Podstawę prawną w przedmiocie identyfikacji charakteru zatrudnienia pod kątem zakwalifikowania go do określonego działu i pozycji stanowiło omawiane rozporządzenie. W świetle opinii sporządzonej przez biegłego zatrudnienie wnioskującego mieści się w załączniku nr 1 do wskazanego rozporządzenia, w dziale IV „w chemii” pod poz. 40 obejmującą prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych, wykonywane stale i w pełnym wymiarze. Organ rentowy uznał, że pracy wnioskodawcy nie można zakwalifikować do tego działu, ponieważ towary dostarczane do przemysłu cukierniczego nie były toksyczne, żrące i parzące. Ponadto – zdaniem organu rentowego – nie zajmował się on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przeładunkiem produktów sypkich. Głównym przedmiotem jego zatrudnienia było przeładowywanie i przewożenie wózkiem widłowym, w obrębie zamkniętego terenu zakładu i magazynu. Prace wnioskodawcy można zakwalifikować do działu VIII poz. 1 rozporządzenia w zakresie, w jakim zaliczane są one do „transportu i łączności”.

W orzecznictwie sądowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2016 r., I UK 137/15) dokonano rozgraniczenia prac objętych wskazanym działem, w którym za ciężkie uznano załadunkowe, wyładunkowe i przeładunkowe oraz załadunek, wyładunek i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Pojęciem prace ciężkie objęto załadunek i wyładunek rzeczy o znacznej wadze, której górna granica jest określona przez przepisy bhp. W tym polu mieściły się – zdaniem biegłego – prace załadunkowe i wyładunkowe wnioskodawcy. Zastrzeżenia do opinii biegłego zgłosił organ rentowy, wskazując, że wnioskodawca niewątpliwie zajmował się załadunkiem i wyładunkiem, ale nie towarów: sypkich, toksycznych, żrących lub parzących. Ponadto opiniodawca nie

wypowiedział się przekonująco i definitywnie, czy wnioskodawca wykonywał tylko ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe, czy też obejmowały one załadunek, wyładunek, przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących.

W kwalifikacji towarów będących przedmiotem przeładunku wykonywanego przez J. A. tylko niektóre z nich uznano za substancje pyłące, których wdychanie może powodować podrażnienie dróg oddechowych i oczu. Długotrwałe narażenie może prowadzić do wysuszenia i pęknięcia skóry oraz zaburzeń żołądkowo-jelitowych. Różnorodność aromatów chemii spożywczej jest tak duża, że w żaden sposób nie można określić właściwości preparatów transportowanych przez odwołującego się. Mogą one występować w postaci płynnej, jak i sypkiej. W zastrzeżeniach do tej kwalifikacji pod kątem wykonywania pracy w szczególnych warunkach Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że J. A. wykonywał szereg czynności polegających na rozładunku i wyładunku towarów: sypkich, pylistych, substancji żrących, które nie były pracą o stopniu uciążliwości mieszczącej się w wykazie A działu IV poz. 40 rozporządzenia tj. w odniesieniu do przepisów branżowych w przemyśle spożywczym. Ponadto organ wskazał, że odpowiedź biegłego na postawione przez Sąd Okręgowy pytanie była mało jednoznaczna, dlatego w sformułowaniu opinii uzupełniającej biegły posłużył się zwrotem „z dużą dozą prawdopodobieństwa”.

Sąd I instancji powołał biegłego w celu osiągnięcia opinii w kwestii oceny wykonywania ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych pod kątem obowiązujących przepisów bhp. Zważywszy na brak ustawowej definicji „ciężkich prac” załadunkowych i wyładunkowych biegły uznał za pomocną definicję zawartą w ustawie z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. 2008 Nr 237, poz. 1656), w której rozumieniu ciężkie prace fizyczne to prace związane z bardzo dużym obciążeniem statycznym wynikającym z konieczności pracy w wymuszonej, niezmienniej pozycji ciała; przy czym ciężkie prace fizyczne to prace powodujące w ciągu zmiany roboczej efektywny wydatek energetyczny u mężczyzn – powyżej 6.300 kJ, a u kobiet – powyżej 4.200 kJ, a prace w wymuszonej pozycji ciała to prace wymagające znacznego pochylenia i (lub) skręcenia pleców przy jednoczesnym wywieraniu siły powyżej 10 kg dla mężczyzn i 5 kg dla kobiet przez

co najmniej 50% zmiany roboczej. Natomiast granice dopuszczalnych maksymalnych mas przemieszczanych przedmiotów, ładunków lub materiałów określają przepisy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na ocenę ciężkości pracy istotny wpływ ma struktura wydatku energetycznego, występowanie nierównomierności obciążenia, zwłaszcza czynności wymagających maksymalnego wysiłku. Wysiłki szczytowe obciążają bardziej serce i układ krążenia niż ten sam wydatek energetyczny rozłożony równomiernie. Podczas dużego tempa pracy koszt wydatku energetycznego jest większy, aniżeli wynika to z tabel. Wydatek taki podczas pracy w wysokich i niskich temperaturach otoczenia jest większy niż w temperaturach optymalnych. Z informacji zebranych w toku prowadzonego postępowania wynika, że odwołujący się transportował towary pakowane w worki po 50 kg lub beczki o wadze 120-150 kg. Jeżeli praca była wykonywana z takim nadmiernym obciążeniem, to uznać należy, że dopuszczalne normy zostały wielokrotnie przekroczone. Istnieje zatem podstawa do tego, aby uznać, że odwołujący się wykonywał ciężkie lub nawet bardzo ciężkie prace. Dla dokonania jednoznacznej kwalifikacji za konieczne uznano wykonanie dodatkowych badań. Zakwalifikowania danego zatrudnienia za pracę w warunkach szczególnych nie wyklucza okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego również innych, niewymienionych w wykazie czynności (jazda wózkiem widłowym) pod warunkiem, że są one ściśle związane z pracą w szczególnych warunkach i stanowią integralną jej część. Z opinii biegłego wynika, że rozgraniczenie tych czynności znajdowałoby uzasadnienie, gdyby zatrudniony na stanowisku magazyniera w różnych okresach wykonywał prace wyłącznie jako kierowca wózka lub jako robotnik transportowy. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności i charakter pracy wykonywanej przez odwołującego się, uzasadnione jest przyjęcie, że realizował on ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy na podstawie całokształtu materiału dowodowego i opinii biegłego uznał, że J. A. będąc pracownikiem magazynowym, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ciężkie prace załadunkowe, wyładunkowe oraz przeładunkowe. Ponadto część towarów objęta jego zadaniami była pylista, toksyczna i parząca. Do towarów pylistych zaliczono: mąkę, cukier, sezam, mielone

orzechy, sodę. Soda może jednocześnie być w dużym stężeniu substancją toksyczną, gdyż duże dawki doustne mogą wywoływać zaburzenia żołądkowo-jelitowe. Amoniak natomiast jest środkiem żrącym, działa toksycznie na wszystkie części ciała.

Sąd ten uznał odwołanie za uzasadnione i podlegające uwzględnieniu, co spowodowało zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest niezasadne, ponieważ z całokształtu materiału dowodowego wynika, że praca wykonywana przez odwołującego się w okresie od 4 października 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. była na stanowisku robotnika magazynowego, co oznaczało zakwalifikowanie jej jako pracy „w transporcie i łączności”, o której mowa w wykazie A. Nie ulegało wątpliwości Sądowi, że odwołujący się w spornym okresie wykonywał powierzone mu zadania codziennie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jego zatrudnienie spełniało szczególne warunki, o których stanowi rozporządzenie.

Sąd stwierdził ponadto, że zadania wykonywane przez wnioskodawcę spełniały przesłankę stałych ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunkowych, ale nie były pracami dotyczącymi przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie. Jednak pomimo tego, że J. A. nie był zatrudniony w przedsiębiorstwie transportowym, to wykonywał prace o tym samym stopniu szkodliwości i uciążliwości co pracownicy zatrudnieni w branży transportowej. Praca ta nie różniła się zasadniczo od czynności wykonywanych przez robotników transportowych. To stanowisko podziela część orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku stwierdza się, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej. Wykonywanie jej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy może przyczyniać się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba ją wykonująca ma prawo do wcześniejszej emerytury.

Sąd Okręgowy zauważył, że Sąd Najwyższy odszedł tutaj od linii orzeczniczej, zgodnie z którą zaliczenie pracy do szczególnych warunków zależało wyłącznie od powiązania zatrudnienia z branżą i stanowiskiem. W świetle takiej

klasyfikacji mogą być uznane za prace w warunkach szczególnych tylko wtedy, gdy pracownik wykonywał wyłącznie prace transportowe, a nie prace rolnicze, jako że takie stanowisko pracy zostało umieszczone w dziale „w transporcie i łączności”, powołanego rozporządzenia. Stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje istotnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana. Brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Wnioskodawca świadczył pracę na stanowisku robotnika magazynowego, która nie cechowała się żadnymi odmiennościami, jeśli chodzi o szkodliwość warunków pracy od zatrudnienia w transporcie, jeżeli wykonywana praca mieści się w kategorii zatrudniania w szczególnych warunkach, pomimo realizowania jej w zakładzie pracy zaliczonym do branży określonej w rozporządzeniu w dziale X „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Tym samym Sąd uznał, że odwołujący się udowodnił wymagane prawem 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc korzysta z prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Zgodnie bowiem z art. 184 ustawy emerytalno-rentowej prawo do emerytury mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ust. 4 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia tj. 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r. osiągnął: co najmniej 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, tj. 25 lat. W ocenie Sądu I instancji odwołujący się spełniał wymogi wiekowe oraz był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, w dniu 2 lipca 2018 r. złożył wniosek o wystąpienie z OFE. To dawało podstawę wydania świadectwa o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na podstawie posiadanej dokumentacji (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do dochodzonego świadczenia od dnia 2 lipca 2018 r. (złożenie wniosku o wystąpienie z OFE). Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa

materialnego, a mianowicie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia poprzez przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury w sytuacji, gdy nie została spełniona jedna z przesłanek, tj. odwołujący się nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wskazując na powyższe podstawy, organ rentowy wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

J. A. wniosł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na Jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał wniesioną apelację za bezzasadną i podlegającą oddaleniu, natomiast rozstrzygnięcie Sądu I instancji za prawidłowe i znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i świetle obowiązujących przepisów prawa. Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Apelujący nie kwestionował ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a swoje stanowisko ograniczył jedynie do zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Z ustalonego niespornego stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca J. A. stale i w pełnym wymiarze czasowym wykonywał prace w warunkach szczególnych, tj. ręczne prace magazynowe i rozładunkowe. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie kwestionował ani charakteru pracy, ani zakresu wykonywanych przez J. A. czynności w spornym okresie, a jedynie nie podzielił uznania ich za prace w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd I instancji wyczerpująco na bazie wiążących przepisów prawa oraz ugruntowanej wykładni orzeczniczej wykazał, że w okolicznościach omawianej sprawy, wnioskodawca w rzeczywistości wykonywał prace w szczególnych warunkach. Natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionując ustalenia Sądu Okręgowego, opowiedział się za ścisłym stosowaniem kryterium branżowego przy dokonywaniu analizy istnienia przesłanki pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Sąd, nawiązując w tym zakresie do ostatniego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjął, że kryterium branżowemu nie należy przypisywać decydującego znaczenia, jeżeli określony pracownik wykonuje prace, których nie

wykazano jako prace w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze w jego branży, lecz są one faktycznie wykonywane i tożsame w swym zakresie z pracami w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze przypisanymi do innej branży. Sąd odwoławczy uznał, że gdyby takiego odstępstwa od kryterium branżowo-stanowiskowego nie stosować, doszłoby do nieuzasadnionego i bezpodstawnego różnicowania sytuacji pracowników wykonujących te same prace, jedynie ze względu na formalne przypisanie do określonej branży i zatrudnienia. Istotne znaczenie w procesie dokonywanej interpretacji należałoby przypisać celom powołanej instytucji. Ma ona umożliwiać osobom spełniającym kryteria wykonywania pracy w warunkach szczególnych wcześniejsze udanie się na emeryturę.

Sąd Apelacyjny nawiązał również do konstytucyjnych wzorców, w tym do zasady określonej art. 32 Konstytucji. Na gruncie zasady równego traktowania ubezpieczonych, którzy świadczyli takie same prace w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma usprawiedliwionych podstaw, a przede wszystkim prawnego i racjonalnego uzasadnienia do różnicowania zatrudnionych przy ciężkich pracach ładunkowych i wyładunkowych lub przeładunkowych szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w zależności od branży, w której takie zatrudnienie było wykonywane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2017 r., II UK 142/16). Tym samym – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie sposób twierdzić, że wykonując ustalone w spornym okresie prace, wnioskodawca nie realizował ich w warunkach szczególnych. Stąd też należało uznać, że spełnił on przesłankę stażu pracy w warunkach szczególnych. Pozostałe przesłanki nie były kwestionowane na gruncie niniejszego postępowania.

Mając na uwadze bezsporne ustalenie, że J. A. wykonywał prace na stanowisku robotnika magazynowego, które nie różniły się w żadnym stopniu szkodliwością warunków od prac robotnika zatrudnionego w transporcie, zaskarżone rozstrzygnięcie należało uznać za prawidłowe. Wobec powyższego i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 r. sprawy J. A. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku o prawo do

emerytury na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 10 września 2019 r. oddalił apelację i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz J. A. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi oddalającego apelację złożył organ rentowy, wnosząc o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi i uwzględnienie przedmiotowej apelacji poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 10 września 2019 r. i oddalenie odwołania, a w ramach ostrożności procesowej wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną J. A., działając przez swojego pełnomocnika, wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.; oddalenie skargi kasacyjnej w przypadku przyjęcia przez Sąd skargi do rozpoznania; zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podejście do konstrukcji wykonywania pracy w warunkach szczególnych zmieniało się w czasie od stricte formalistycznego interpretowania mających zastosowanie przepisów tej materii po osłabienie branżowo-stanowiskowego ujęcia uwzględniającego aksjologiczny wymiar tej instytucji. Dokonująca się różnica w interpretacji znajduje również odzwierciedlenie w stanowisku Sądów w omawianej sprawie i w powoływanych przez nie orzeczeniach. W wyroku z dnia 18 listopada 2020 r. (III UK 210/19) Sąd Najwyższy dokonał definicji pracy w szczególnych warunkach. Przyjął, że w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych jest tylko taka praca wymieniona w załączniku nr 1 do

ustawy o emeryturach pomostowych, która jest wykonywana pod ziemią, pod wodą, na wodzie lub w powietrzu, chyba że w załączniku tym wymieniono pracę, która jest szkodliwa w jakichkolwiek warunkach (np. przy rozbiórce azbestu). W uzasadnieniu niniejszego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że w obowiązującym stanie prawnym sens normatywny art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych tłumaczy jedynie przyjęcie założenia, zgodnie z którym ogólna definicja pracy w warunkach szczególnych na użytek emerytur pomostowych pełni funkcję korygującą w odniesieniu do tych prac wymienionych w załączniku nr 1 do ustawy, które mogą być wykonywane w różnych środowiskach pracy, ale nie są to prace, których szkodliwość jest niezależna od miejsca ich wykonywania.

Organ rentowy wniesioną skargę kasacyjną oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucając naruszenie przepisu art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 1 i § 4 ust. 1, oraz § 2 ust. 1 omawianego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca robotnika magazynowego w M. sp. z o.o. w P. , polegająca na przewożeniu na terenie magazynów wózkiem widłowym produktów potrzebnych do produkcji ciastek, batonów, cukierków itd. w przedsiębiorstwie branży spożywczej jest pracą w warunkach szczególnych, mimo że nie jest wykonywana w „transporcie i łączności”.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, za podstawę przyjął pkt 1 i 2 art. 398⁹ § 1 k.p.c. Wymienione w tym przepisie przesłanki dotyczą wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego oraz rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów. Te ostatnie dotyczyły miały urzeczywistnienia potrzeby wyjaśnienia ścisłego stosowania kryterium branżowego w procesie analizy pracy w szczególnych warunkach. Ponadto wniósł o wstrzymanie wykonania wyroku oraz orzeczenie o zwrocie dotychczas spełnionego przez organ rentowy świadczenia, poczynawszy od 1 stycznia 2021 r.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej organ rentowy istotne zagadnienie prawne zawarł w pytaniu, „czy praca robotnika magazynowego w fabryce wyrobów cukierniczych polegająca na przeładowywaniu i przewożeniu wózkiem widłowym, w obrębie zamkniętego terenu

zakładu i magazynu różnych ładunków używanych przy produkcji ciastek jest pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS ujętej pod poz. 1 działu VIII „w transporcie i łączności” wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze?”.

Powód w odpowiedzi na skargę zwrócił uwagę, że prezentowany przez organ opis potencjalnego zagadnienia prawnego dotyczący charakteru i rodzaju pracy wykonywanej przez ubezpieczonego został sformułowany w sposób nieprawidłowy, nieuwzględniający wiążących w postępowaniu kasacyjnym i w istocie niekwestionowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustaleń faktycznych w przedmiotowym zakresie. Jego zdaniem skarżący kasacyjnie złożonym pytaniem sugerował błędnie, że w sprawie ubezpieczonego mamy do czynienia z rodzajem pracy w postaci przeładowywania i przewożenia towarów wózkiem widłowym. Tak więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych w skardze kasacyjnej sprowadził pracę ubezpieczonego do przewożenia towarów wskazanym pojazdem, pomimo iż zostało ustalone i uznane za niesporne, że główną pracą ubezpieczonego były ręczne, ciężkie prace przeładunkowe, a nie przewożenie towarów wózkiem widłowym. Ubezpieczony nie tylko przewoził towar wózkiem widłowym, ale również go przeładowywał. To ograniczenie – zdaniem ubezpieczonego – jest całkowicie sprzeczne z ustalonym prawidłowo i niekwestionowanym w sprawie stanem faktycznym, z którego jasno wynika, że transport wykonywany wózkiem widłowym był tylko czynnością dodatkową, choć ściśle związaną z główną pracą wykonywaną przez J. A. w warunkach szczególnych. Czynności te stanowiły uboczną, ale jednocześnie integralną część pracy ubezpieczonego. O kwalifikacji dokonywanej pod kątem pracy w szczególnych warunkach decydować miały przede wszystkim ciężkie ręczne prace załadunkowe i wyładunkowe. Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje, że przytoczona argumentacja odwołującego się i wnoszącego jednocześnie o prawo do emerytury na szczególnych warunkach w uzasadnieniu jest mało spójna

merytorycznie i nie uchwycą istoty głównego zatrudnienia w szczególnych warunkach pod kątem ekspozycji wykonywania ciężkich prac.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę, powinien dokonać ustaleń faktycznych w zakresie treści i wykładni umów o pracę i zakresu wykonywanych obowiązków, ponieważ jedynie w wyniku takich ustaleń możliwe jest przeprowadzenie oceny, czy wymienione w analizowanej sprawie prace były wykonywane w szczególnych warunkach, co uprawniałoby do niższego wieku emerytalnego. Można się zgodzić ze stwierdzeniem, że zamiarem ustawodawcy było uznanie za pracę niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia czynności polegających na załadunku i wyładunku trujących substancji w stanie wolnym, których opary i pyły działają wysoce toksycznie na organizm ludzki, to nie sposób podzielić poglądu, że przy pracach J. A. takie samo uzasadnienie znalazłoby zastosowanie w przemyśle cukierniczym ze względu jedynie na okoliczność, że do towarów pylistych zaliczono: mąkę, cukier, sezam, mielone orzechy, sodę. Ponadto do głównych jego obowiązków należał załadunek i rozładunek ręczny towarów w dużych opakowaniach, ale przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy określają prawidłowe normy dźwigania, co do wagi, jak i wysokości, w sprawie takie zagadnienia adekwatnie powinny zostać zbadane. Podsumowując ten wątek należy przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2016 r., I UK 137/15, w którym wskazał jako prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego, „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie” określając dwa rodzaje prac w szczególnych warunkach: 1) ciężkie prace załadunkowe, wyładunkowe i przeładunkowe, 2) załadunek, wyładunek i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w kwestii właściwego rozumienia przesłanki zawartej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne w rozumieniu tego przepisu nie może ograniczać się do zwykłej wykładni i stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., I PK 242/16). Takie podejście prowadziłoby do rozumienia funkcji skargi kierowanej do Sądu Najwyższego w kategorii trzeciej instancji rozstrzygającej indywidualną

sprawę. Istotność zagadnienia prawnego wyraża się tym, że dotyczy kwestii niewyjaśnionych dotąd w orzecznictwie sądowym, bądź kontrowersyjnych. Ich rozwiązanie na podstawie stosownej i wyważonej argumentacji skarżącego kasacyjnie ma znaczenie dla rozwoju prawa i jego stosowania w konkretnych okolicznościach. Zagadnienie prawne traktowane jako istotne ma mieć abstrakcyjny charakter, ale nie kształt teoretycznych rozważań oderwanych od treści skargi. Sąd Najwyższy, w jakiego zakresie dotyczy postawione w skardze pytanie, uznawał za dopuszczalne dołączenie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze, także z udziałem prac dodatkowych, jeżeli stanowią one integralną część dającej się zakwalifikować całości pod określoną pozycję załącznika do omawianego rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08).

Organ rentowy wprawdzie nie rozwinął także powołanej przez siebie jako podstawę skargi przesłanki zawartej w punkcie 2 powołanego przepisu, jednak wskazał ogólnie na występujące rozbieżności w orzecznictwie sądów dotyczące podjętej problematyki i opowiedział się za stosowaniem kryterium branżowego przy analizie pracy w szczególnych warunkach, ale nie przedstawił argumentów, które by przesądzały o trafności lansowanego podejścia stanowiskowo-branżowego lub w ramach dokonywanego zestawienia oceny kształtującej się dopiero w orzecznictwie stanowiska bardziej odformalizowanego. Sąd I i II instancji nie kierowały się ścisłym brzmieniem mających tu zastosowanie przepisów, stwierdzając, że przy dokonywaniu kwalifikacji pracy robotnika magazynowego świadczonej w fabryce wyrobów cukierniczych kryterium branżowe nie ma decydującego znaczenia, jeśli określony pracownik wykonuje prace, których nie wskazano jako prace w warunkach szczególnych w jego branży, lecz prace te w ramach faktycznie wykonywanych czynności i ciężących obowiązków są tożsame w swym zakresie z pracami w warunkach szczególnych przypisanymi do innej branży. M.in. funkcjonalno-celowościowe podejście do wykładni zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 2015 r. (I UK 279/14), w którym orzekł, że „za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać pracę przyporządkowaną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) do innego działu przemysłu, niż ten, w którym jest świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony”. Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku uznał za nietrafne stanowisko Sądu odwoławczego, który przyjął, że decydujące znaczenie dla możliwości uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu, abstrahując od okoliczności faktycznych poszczególnych spraw, czyli nie uwzględniając warunków, w jakich konkretna praca jest świadczona (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2019 r., III UK 123/18).

Skarga kasacyjna została oparta o naruszenie prawa materialnego – art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Organ rentowy zarzucił naruszenie przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 oraz § 1 i § 4 ust. 1, a także § 2 ust. 1 omawianego rozporządzenia w relacji z Wykazem A Dział VIII pkt 1 zawartym w załączniku do rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca robotnika magazynowego w M. sp. z o.o. w P., polegająca na przewożeniu na terenie magazynów wózkiem widłowym produktów potrzebnych do produkcji ciastek, batonów, cukierków itd. w przedsiębiorstwie branży spożywczej jest pracą w warunkach szczególnych, mimo że nie jest wykonywana w „transporcie i łączności”.

W odpowiedzi na skargę powód stwierdził, że zarzucane przez skarżącego naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 184 ww. ustawy w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca robotnika magazynowego w M. Sp. z o.o. w P. polegająca na przewożeniu na terenie magazynów wózkiem widłowym produktów potrzebnych do produkcji ciastek, batonów, cukierków itd. w przedsiębiorstwie branży spożywczej jest pracą w warunkach szczególnych, mimo że nie jest wykonywana w „transporcie i łączności”, należy uznać za zarzut chybiony w przedmiotowej sprawie i stąd niezasługujący na uwzględnienie i rozpatrzenie. W skardze kasacyjnej organ rentowy podniósł, że rozbieżne orzecznictwo w kwestii kwalifikowania zatrudnionych w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze

powoduje stan, w którym część wnioskodawców wykonujących tę samą pracę traktowana jest w orzecznictwie w sposób nierówny ze względu na odmienną wykładnię przepisów regulujących zasady nabywania prawa do wcześniejszej emerytury, w szczególności przepisów zawierających katalog prac w warunkach szczególnych. Sąd Najwyższy rozstrzygający w niniejszym składzie uważa, że problem tych rozbieżności i ich konsekwencji powinien być szerzej potraktowany w motywach sądów orzekających merytorycznie (przyjętą w skardze kasacyjnej jako jedną z jej podstaw art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Istotne dla rozstrzygnięcia sporu przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest zatem powrót do zagadnienia ustalenia przez Sąd Apelacyjny, czy wózek widłowy był przystosowany do transportu przedmiotowych materiałów, czy ubezpieczony miał bezpośredni kontakt z substancjami wymienionymi w rozporządzeniu oraz, czy te prace były świadczone stale, przez 8 godzin dziennie, czyli pracownik w spornym okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych lub przeładunku szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących czy parzących. Jeżeli zachodzą przesłanki uwzględnienia tego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach, to uprawniają do emerytury z obniżonego wieku. Na pogłębienie w tym zakresie zasługuje bogate orzecznictwo, w tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2017 r. (II UK 142/16), w którym Sąd Najwyższy zauważył, że w judykatach przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w zw. z art. 32 ww. rozporządzenia z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy, wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, co uzasadnia możliwość wcześniejszej niż pozostali ubezpieczeni emerytury. To praktyka sądowa może kształtować w większym stopniu potrzeby bardziej uporządkowanego podejścia do „myślenia precedensowego”, tym bardziej wypracowując w miarę trwałe i jednolite metody korzystania z wcześniejszych decyzji stosowania prawa. Pożądanym efektem takich praktyk w kulturze prawa stanowionego jest wzmocnienie wartości jednolitości stosowania prawa oraz większa trwałość i skuteczność rezultatów ujednolicania, wynikająca właśnie z

kształtowania się postawy aktywności sądów, podejmowania zagadnień trudnych i świadomego przyjęcia na siebie ciężaru rozwijania porządku prawnego poprzez jednolite orzecznictwo sądowe. Ujednolicanie takie ma jednoznacznie jurydyczny i autonomiczny charakter, umożliwiając wzmocnienie związku przyjętych rozwiązań prawnych z aksjologią społeczną, niejednokrotnie sprawniej odkrywaną zatem na poziomie praktyki sądowej (L. Leszczyński, Jednolitość orzecznictwa jako wartość stosowania prawa, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe. Jednolitość orzecznictwa Standard – instrumenty – praktyka*, tom I, Warszawa 2015, s. 18).

Różnorodność przedmiotowych podstaw kwalifikacji zatrudnienia w szczególnych warunkach czyni złożonym rozwiązywanie w praktyce wniosków o wcześniejszą emeryturę ze względu na szkodliwość zatrudnienia dla zdrowia zatrudnionego. W wyroku z dnia 15 października 2019 r. (I UK 215/18) Sąd Najwyższy przyjął, że praca elektromontera zatrudnionego w przedsiębiorstwie niezajmującym się wytwarzaniem lub przesyłaniem energii elektrycznej nie jest pracą w warunkach szczególnych, nawet gdy wykonywana była przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektromagnetycznych (dział II wykazu A omawianego rozporządzenia). W uzasadnieniu niniejszego wyroku dookreślono zakres zastosowania eksploatacji urządzeń elektrycznych pod kątem ich klasyfikowania w kategorii prac szkodliwych. Sąd Najwyższy stwierdził, że w samej energetyce nie chodzi o wszelkie prace elektryczne, lecz tylko wskazane w wykazie A prace związane z wytwarzaniem i przesyłaniem takiej energii, jak i ciepłej oraz przy remoncie i eksploatacji urządzeń. Branżowy charakter pracy w energetyce ma znaczenie decydujące.

Powyżej wskazano jedynie przykłady z orzecznictwa, ale z tego wynika wniosek dla Sądu Apelacyjnego przy ponownym rozpoznaniu sprawy, że należy zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażone na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowane. Przedmiotowe wnioskowanie nie może być dowolne i oparte na swobodnym uznaniu sędziego wyłącznie przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2020 r., III UK 33/19). Ocenę tę muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą

na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako przedmiotowe prace. Jeśli natomiast chodzi o parametr przełamujący zasadę stanowiskowo-branżowego wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym w postaci stopnia uciążliwości pracy, czy ogółem, biorąc wszystkie okoliczności sprawy pod uwagę, w sumie uzasadnia przyznanie świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach albo w szczególnym charakterze.

Sąd Najwyższy rozpoznający skargę w niniejszym składzie wpisuje się w nurt orzecznictwa bardziej ukierunkowanego na cele regulacji i elastyczne stosowanie przepisów stanowiących o warunkach uzyskiwania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Odpowiednikiem tego podejścia jest jurydyczne definiowanie zwrotu „praca w szczególnych warunkach” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., I USKP 6/21) jako „praca, w której pracownik w stopniu znacznym jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki”, w których skład wchodzi narażenie na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach. Zjawiska te trudno egzemplifikować, zważywszy, że zmieniają się ustawicznie zagrożenia dla zdrowia człowieka i rodzaje skutków pracy w ciężkich warunkach. Decydujące znaczenie przypisywać należy analizie charakteru wykonywanej pracy, a nie kurczowe trzymanie się branżowo-stanowiskowego podejścia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., I USKP 6/21).

Zdaniem Sądu Najwyższego, opisane założenie może być uznane za prawidłowe tylko w przypadku, w którym poprzedzi go szczegółowa analiza rodzaju czynności wykonywanych przez skarżącego na zajmowanym przez niego w spornym okresie stanowisku, na którym, jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny, skarżący wykonywał przedmiotowe prace, co poddane zostaje weryfikacji. W ramach tej analizy powinno z kolei dojść do zestawienia wspomnianych czynności z treścią odpowiedniego działu adekwatnego do branży, jak już wcześniej umotywowano, a ustalony w sprawie stan faktyczny jako podstawa zaskarżonego wyroku powinien być kompletny, co umożliwia przeprowadzenie kompleksowej kasacyjnej kontroli

zawartego w nim rozstrzygnięcia. Wpływ judykatury na kształtowanie przejrzystego i spójnego systemu prawa jest tym większy, im w sposób uzasadniony i konsekwentny są motywy wyartykułowane. W związku z powyższym Sąd Najwyższy w niniejszym składzie uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Łodzi.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.